Ner 117. ROK 1838. SRODA 23 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesieczne złp 4.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro W Niebowstąp. P.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Janisław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzien godzina	Barometr do 10° R. red. w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepla podlug Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi.
6	27'' 3.''' 129	† 10° ,0	2.'' 87	Pn. Wschodni słaby	Pochmurno	
22 2	3. 151	† 16 4	3 89	WPn. Wschodni słaby	,,	
10	3. 302	† 10 7	4. 40	WPn Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

Nro 2753.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 17 kwietnia r. b. N. 2009 D. G. S. zapadłej, podaje do wiadomości publicznej, iż ogród po Laśkiewiczach na Wesoły pod L. 217 na rzecz akademii przed kilku laty kupiony, sprzedanym zostanie na drodze administracyjnej przez publiczną licytacyą w biórze Wydziału w dniach 10 i 26 maja to jest w dwóch terminach r. b. 1838 o godzinie 10 rano odbyć się mającą według warunków przez Senat Rządzący zatwierdzonych, tu poniżej zamieszczonych.

1) Cena pierwszego wywołania na złotych polskich 12,000 oznacza się.

2) Nabywca summę szacunkową wraz z *plus liciti* kwotę wniesie do kassy akademickiej w dniach 14 po zatwierdzeniu aktu licytacyi, i do zawarcia o koszcie swym formalnego kontraktu zaraz po zapłaceniu kupna przystąpi, po czem realność z ogrodem w posiadłość oddaną mu będzie, w stanie i granicach w jakich się dziś znajduje, excypując jedynie domek magnetyczny, który z tamtąd do ogrodu Botanicznego przeniesionym będzie.

3) Że nabywający będzie obowiązany przedsięwziąść reparacyą domu najdalej w rok po zatwierdzeniu kontraktu.

4) Podatki do tychże realności przywiązane *plus* licytant od dnia 1 czerwca 1838 opłacać będzie, poprzedzające też epokę fundusz akademicki zaspokoi.

5) Licytujący złożą *vadium* $\frac{1}{10}$ część kwoty szacunkowéj wyrównywające, odstępujący od licytacyi skoro nikt więcéj nad niego nieofiarował utraci *vadium* i nowa licytacya na szkodę jego przedsięwziętą będzie, utraci także licytant *vadium* w razie, gdyby w oznaczonym terminie wylicytowanéj summy pieniężnéj w monecie srebrnéj grubéj kurs w kraju mającéj do kassy akademickiéj niezapłacił i do zawarcia kontraktu nieprzystąpił.

6) Akt licytacyi obowięzuje akademią od daty zatwierdzenia przez Senat Rządzący licytanta zaś obowiązuje od daty podpisania tegoż aktu.

7) Nabywca zrzeka się co do niniejszéj czynności wszelkiéj drogi prawa i pod-

daje się wprost decyzyi i exekucyi administracyjnéj.

Kraków d. 27 kwietnia 1838 r.

Senator Prezydujący,
SOBOLEWSKI.
(6r.) Referendarz L. *Wolff*.

Nro 3,394.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 12 b. m. i r. do N. 2540 D. G. S. wydanéj, podaje do wiadomości publicznéj, iż kamienica kapitulna w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 111 w gminie I. M. K. sytuowana, sprzedaną zostanie na drodze administracyjnéj przez publiczną licytacyą w biórze Wydziału w dniach 25 maja i 11 czerwca r. b. 1838 o godzinie 10 z rana odbyć się mającą według warunków przez Senat Rządzący zawierdzonych i tu poniżéj zamieszczonych.

Kraków dnia 15 maja 1838 r.

Senator Prezydujący,
X. SCIPIO.
Referendarz *L. Wolff*.

Warunki:

1) Licytacya rozpocznie się od summy szacunkowéj złp. 21,775 gr. 5 jako taxy urzędownie oznaczonéj.

2) Chcący licytować złoży tytułem *vadii* 2,200 złp., które w razie niedotrzymania jakiegokolwiek warunku, nabywca utraci i nowa licytacya na koszt jego i stratę ogłoszoną zostanie.

3) Z summy wylicytowanéj połowa pozostawioną będzie przy kamienicy rzeczonéj jako resztujący szacunek od któréj nabywca opłacać będzie procent roczny po $\frac{5}{100}$ od dnia zalicytowania do kassy prokuratoryi kapituły katedralnéj krakowskiéj pod rygorem exekucyi administracyjnéj i wypowiedzenia takowéj. Drugą zaś połowę wylicytowanéj summy nabywca włączając w takową *vadium* złoży w kassie głównéj w ciągu dni trzech od dnia licytacyi, poczém dopełnione zostaną inne formalności urzędowe do przelania własności rzeczonéj kamienicy na nabywcę lecz zawsze kosztem jego.

4) Akt detaxacyi i wykaz hypoteczny na sprzedaż wystawionéj kamienicy żadnemi prawami rzeczowemi nieobciążonéj w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi zawsze przejrzanemi być mogą jak równie i w czasie licytacyi.

5) Do licytacyi przeznaczają się dwa termina, pierwszy na dzień 25 b. m. maja, drugi na dzień 11 czerwca r. b. 1838.

Za zgodność świadczę,
(3r.) Referendarz L. *Wolff*.

Nro 2604 i 2617.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy licytacya na wypuszczenie w dzierżawę wieczystą młyna dolny zwanego z gruntami w wsi Bieńczycach położonego, w dniu 19 b. m. tentowana dla braku pretendentów nie doszła do skutku, na zasadzie zatém rozporządzenia senatu z dnia 19 t. m. Nr. 2675 D. G., nowy termin do odbycia tejże w Wydziale Dochodów Publicznych na dzień 25 maja r. b. godzinę 10 z rana naznacza się. Mający chęć nabycia prawa do pomienionéj dzierżawy mogą się dowiedzieć w kommissyi włościańskiéj o cenie do pierwszego wywołania ustanowionéj, jako też i o dalszych onejże warunkach.

Kraków dnia 19 maja 1888.

A. WĘŻYK.
(3r.) *Nowakowski* Sekr.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

dnia 21 i 22 Maja 1838 roku	1.		2.		3.		4	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	20	15	20	—	18	—	—	—
— Zyta...	16	6	15	10	15	—	—	—
— Jęczmien:	14	20	14	—	13	15	12	—
— Owsa	8	—	7	15	7	10	—	—
— Grochu.....	19	—	16	15	—	—	—	—
— Jagieł.......	32	10	31	—	30	—	—	—
— Rzepaku ..	—	—	—	—	-	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu d. 20 Kwietnia 1838.

Wół ważący funt. 400 sprzedany za złp. 144, funt. 350, złp. 126, funt. 250, złp. 78. Krowa średnia ważąca funt. 300 złp. 75, funt. 150, złp. 49.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 817 ciągnieniu dnia 23 Maja 1838 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

90. — 72. — 3. — 28. — 70.

Przyszłe ciągnienie 818 przypada dnia 30 Maja 1838 r.

Część Polityczna.

— *Berlin* 16 *Maja.* —

Król i królowa JJ. hanowerscy przybyli już dnia 13 b. m., a król J. wirtembergski przybędzie dnia 23. Są także spodziewani na dzień dzisiejszy W. xiąże i W. xiężna Meklenburg-Strelitz; na d. 17 JJ. KK. WW. W. xiąże i W. xiężna Meklenburg Schwerin, jakoteż xiąże i xiężna Anchalt-Dessau.

Dnia 14 wkroczyło kilka pułków jazdy, kilka brygad piechoty, tudzież artylerya konna i piesza, do obozu pod Charlotenburgiem.

Dnia wczorajszego poseł turecki przy tutejszym dworze, Kiamil pasza, miał posłuchanie wstępne u króla w ręce którego złożył listy zawierzytelniające.

— *Paryż* 5 *Maja.* —

Przybył tu pan Whaeton, nadzwyczajny poseł Stanów Zjed. Ameryki północnej przy dworze berlińskim.

Kilka dni temu, widziano na bulwarkach tutejszych szczególniejszego rodzaju pojazd i zaprzęgę. Byłato mała bryczka, a przy niéj zamiast koni, cztery psy duże z rasy pirenejskiéj. Kierował niemi młodzieniec bardzo zręcznie, ale i psy wiele włożenia okazywały. Szło podobno o zakład, że w 12 minutach odbędzie drogę z placu bastylli do rogatek. Woźnicą iwłaścicielem tego zaprzęgu, jest pewien Hiszpan.

— *Dnia* 9 *Maja.* —

Rząd ogłosił depeszę telegraficzną z Tulonu daty 8 maja, udzielającą doniesienia z Algieru pod dniem 4 maja, téj osnowy: »Marszałek Valée do ministra wojny. Wojsko zajęło w posiadanie Belidę. Rozbiłem obóz na takiém miejscu, które panując nad równiną pomiędzy miastem a rzeką Chiffa w stronie zachodniéj, zasłania związek między Mered i obozem zachodnim, obadwa dominują nad drogami wiodącemi do Belidy. Mieszkańcy tego miasta i okoliczne pokolenia, nie ztawili najmniejszego oporu. Achem Belidy, kaid pokolenia Beni-Salas i kaid Hadjoutów, przybyli do mojéj kwatery głównéj; towarzyszyli im wycieczce przedsiewziętéj dla zwiedzenia warowni miejskich i rozpoznania wąwozu, z którego Qued-el-Kahir wypływa. Wielu Beni-Salasów którzy udali się za swoim kaidem stali przy bramie Medea, ale, na znak swéj uległości, z bronią spuszczoną Wszystko jest spokojnie w całéj prowincyi algierskiéj.«

— *Dnia* 10 *Maja.* —

Podróż króla do południowych departamentów, odbędzie się dopiero w przyszłym miesiącu.

Na wczorajszéj giełdzie niesprawiła żadnego wrażenia, pogłoska o wysłaniu korpusu obserwacyjnego nad granicę belgicką. Papiery 5-procentowéj renty, były dziś więcéj wystawiane na sprzedaż jak wczoraj, może w tém mniemaniu, że izba parów przyjmie projekt o redukcyi rentów.

— *Algier* 21 *Kwietnia.* —

Wyprawa którą wysłał emir Abd-el Kader przeciwko Achmetowi pod dowództwem El-Barcani, beja z Medach, poniosła klęskę. Buriabesowie osiedli na granicy prowincyi Konstantyńskiéj oparli się pochodowi wysła-

nego wojska, z powodu czego przyszło do zaciętéj bitwy. Mówią, że El-Barcani stracił 200 do 300 ludzi, co przecież nie skłoniło go do odwrotu ale puścił się w dalszą drogę do Bascara, zwłaszcza że przez przyłączenie się do niego El-Farata, szeika z pustyni, zyskał niespodziewany posiłek. El-Farat zwany wielkim wężem, jest jak wiadomo najzaciętszym nieprzyjacielem Achmeta beja i dawno już poprzysiągł jego zgubę.

— Madryt 27 Kwietnia. —

Kilka dni temu, zdarzyła się jedyna w rocznikach wojny hiszpańskiéj okoliczność, że minister królowy Krystyny, oddawał publiczną pochwałę w gronie kortezów, jenerałowi strony przeciwnéj, a tym jest Bazyli Garcia. Kiedy bowiem pociągano ministrów (d. 23 kw.) do wyjeśnień względem prowincyi Mancha, a mianowicie czyniono im zarzut, że Don Bazyli Garcia dwa razy wkroczył do Almadów; minister skarbu odpowiedział nato: »Zajęcie Almadów przez nieprzyjaciela obchodzono z tryumfem w stolicy i zapewniano z złośliwą radością, że zniszczył tamtejsze kopalnie. Lecz Don Bazylio jest lepszym Hiszpanem od tych, którzy w Madrycie powodzenie jego obchodzili, zostawił on wszystko w górnictwie nietkniętém (okłaski). Dlaczego niedopuścił się zniszczenia, wié on, wie i rząd także.« Daléj oświadczył minister, że korpus jenerała Flinter, był zawsze dwa razy większy od korpusu Bazylego, i że dopiéro ss piątém podaniem się Flintera do dymisyi, powierzył rząd dowództwo jego korpusu jenarałowi Pardinas, Flinter jest teraz w Almadach, i zajmuje się obwarowaniem tego ważnego punktu, do czego sam minister wojny, wydaje plany. Z dalszych rozpraw pokazuje się, że Don Bazylio umiejąc zachować należną karność w korpusie swoim i przez stosowne obchodzenie się z mieszkańcami, zjednał sobie wiele przychylności u tychże. W wielu miejscach zostawił gwardyi narodowéj jéj broń, żeby miano czém odpierać liczne bandy łotrów, którzy mieniąc się karlistami, napadają spokojnych i rabują. W Villarubia de los Ojos, wyszedł nawet Bazyli wspólnie z gwardyą narodową przeciwko takim rabusiom, których aż 13 ubito. Słychać, że Bazyli Garcia zamówił żywność na 2000 ludzi w Talawera, a zatém na prawym brzegu rzeki Ebro.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Maja.

Wejgart ob., Rothmann, Łuniewski ob., Adamowski ob., z Polski; — Merger, Łopuszański ob., z Galicyi; — Drewitz, Albinus ob., Pieniążek ob., Rost, Bierkowski ob, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Bzowski ob., Merger, Skarżyńska ob., Wolfgang, Łopuszański ob., do Galicyi;—Stockmann hr., do Pruss.
